

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

20 listopada 2011 r. Nr 80 (96)/11



Fot. Piotr Widel

Temat tygodnia

Co czeka nas po śmierci?

Dzieci nienarodzone nie potrzebują naszej modlitwy

„...I proszę jeszcze dodać dzieci nienarodzone” – powiedziała mi kiedyś, w pewnej parafii, kobieta, która zamawiała Mszę św. za zmarłych. Widząc moje zdziwienie starała się przekonać mnie, że przecież te dzieci zmarły bez chrztu, więc ich zbawienie jest pod wielkim znakiem zapytania.

Nawet jeśli owa pani nie do końca знаła naukę Kościoła na temat zbawienia nieochrzczonych,

cenne było już samo przejmowanie się losem człowieka po śmierci. Szkoda, że coraz mniej takiego myślenia. Szkoda, że w dzisiejszych czasach coraz częściej bywa, iż nawet osoby dorosłe, ba!, w podeszłym wieku, uciekają przed pytaniem „co dalej?” Dochodzi więc do tego, że stara łańciska maksyma „Pamiętaj o śmierci”, nader często wypisywana na pomnikach i grobowcach, staje się niewiele znaczącym sloganem, co najwyżej przypominającym o ludzkim przemijaniu tym, którzy czytają ją już z perspektywy własnego grobu. Ale oni dysponują już pełną wiedzą na temat ułotności życia i losów człowieka po śmierci.



Ks. Mariusz Szypa

Sąd

Mt 25,31-46

Syn Człowieczy, który dokonuje sądu, przedstawiony jest jako Bóg i pasterz. Opis Sądu Ostatecznego stanowi podsumowanie nauki Jezusa o miłości Boga i bliźniego. Chrystus sądzi bowiem w oparciu o miłość. Nagrodą zbawionych będzie królestwo Ojca. Zostało ono przygotowane przez Niego już na początku świata. Owieczny plan Boży zrealizuje się jednak dopiero podczas Sądu Ostatecznego. Życie wieczne będzie uczestnictwem w życiu samego Boga. Los potępionych, opisywany dotąd jako przebywanie w mrocznym miejscu, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów, teraz został przedstawiony jako kara ognia

wiecznego. Nie może chodzić o ogień materialny, gdyż szatan i jego aniołowie, którzy także zostali skazani na ogień wieczny, są duchami i nie mogą cierpieć fizycznie. Ogień symbolizuje więc tutaj kary duchowe.

Tak więc pełnienie dzieł miłości lub zaniechanie ich jest decydowaniem o swoim wiecznym losie. Każdy człowiek będzie miał szansę zdania sprawy ze swojej postawy miłości. Kryterium oceny będzie stosunek do najmniejszych braci, tj. najbardziej potrzebujących. Jezus utożsamia się z nimi, dlatego każdy ludzki czyn dosięga swymi skutkami nie tylko człowieka, ale i samego Boga.

Mt 25, 31-46 (Fragment) Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie.



Paweł Beyga

Sakrament małżeństwa

Małżeństwo jest pierwszym i najbardziej naturalnym związkiem ludzkim. Tak było w założeniu Stwórcy, które można znaleźć w Księdze Rodzaju. Kobieta i mężczyzna są różni pod względem fizycznym, duchowym i psychicznym, mają różne role do wypełnienia, ale w godności są sobie równi. Badania naukowe mówią jasno, że na początku istniała jedynie monogamia. Poligamia to twór późniejszy.

W Piśmie św. Chrystus jasno mówi o nierozzerwalności małżeństwa (Mt 19, 4b-6). Co prawda w Starym Testamencie Mojżesz zezwolił na rozwody, ale było to jedynie dopuszczenie ze względu na „zatwardziałość serc” Izraelitów, jak to komentuje Chrystus. Małżonkowie mają tworzyć *wspólną całość życia*. Celem ich związku jest wydanie potomstwa oraz wzrastanie we wzajemnej miłości. Sakrament małżeństwa kończy się wraz ze śmiercią jednej osoby - nie sięga już do wieczności. Wdowiec lub wdowa mogą wtedy zawrzeć ponownie sakrament małżeństwa.

Nie ma czegoś takiego jak „rozwód kościelny”. Często nazywa się tak mylnie **stwierdzenie o nieważności** tego sakramentu. Dzieje się tak jedynie w określonych sytuacjach. Przypadki takie rozpatruje sąd duchowny. Dla przykładu: gdy mężczyzna bądź kobieta zataili swoją niepłodność przed ślubem. Jeżeli niepłodność zaistniała po ślubie, małżeństwo jest ważne. Jednym z warunków przyjęcia sakramentu małżeństwa jest zdolność do odbywania stosunków seksualnych. Sama niepłodność nie powoduje nieważności małżeństwa.

Liturgia tego sakramentu prawie w całości należy do pary młodej. To oni sami sobie wzajemnie udzielają tego sakramentu. Kapłan lub diakon jest jedynie urzędowym świadkiem ze strony Kościoła katolickiego. Tylko biskup, proboszcz i wikariusz lub delegowany kapłan na terenie swojej parafii może błogosławić małżeństwu. W przypadku braku duchownego w nadzwyczajnych przypadkach urzędowym świadkiem zawarcia małżeństwa może być osoba świecka.

20 listopada – Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych

To kolejna okazja do zwrócenia uwagi kierowców na potrzebę bezpiecznej i ostrożnej jazdy – mówi krajowy duszpasterz kierowców ks. Marian Midura i apeluje o pamięć o ofiarach wypadków. Jak przypominał ks. Midura,



według danych Komendy Głównej Policji, każdego dnia na polskich drogach ginie – średnio – 15 osób, a ponad 170 zostaje rannych; według badań Światowej Organizacji Zdrowia wypadki drogowe zajmują 9. pozycję na liście przyczyn nagłych zgonów. Rocznie na świecie ginie 1,3 mln osób, co daje 4 tys. osób dziennie. – To ogromna liczba! A dochodzi do tego bardzo wielu, którzy przez całe życie noszą duchowe zranienia i traumę po tragicznej stracie najbliższych – zaznaczył. Dodał, że obchody Światowego Dnia Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych są połączone z modlitwą za tych, którzy zginęli na drogach lub zostali poszkodowani. Społeczna pamięć nie ma na celu przypomnienia ofiarom tego, co ich spotkało. Ofiary doskonale pamiętają... Publiczna refleksja jest aktem uznania i szacunku dla ich pamięci. Oznacza ona dla ofiar i ich rodzin, że ich ludzkie uczucia mają dla nas znaczenie, że ich strata jest naszą stratą, a cierpienie nie pozostaje jedynie ich udziałem.

Proaborcyjne reklamy

Plakaty zachęcające do skorzystania z wirtualnego serwisu aborcyjnego Womenonweb, promującego tzw. bezpieczną aborcję, zawisły na ulicach Warszawy, a następnie Krakowa. Za pomocą reklamowanej strony kobiety mogą uzyskać wczesnoporonne środki służące do dokonania aborcji. Zdaniem senatora Kazimierza Jaworskiego, akcja billboardowa powinna zostać uznana za podżeganie

do dokonania czynu karalnego mającego polegać na „uszkodzeniu ciała poczętego dziecka lub rozstroju zdrowia zagrażającego jego życiu”. Jak zauważają z przerażeniem obrońcy życia, „zabicie człowieka rozpatrywane jest przez organizatorów akcji w kategoriach rutynowej czynności przypominającej zażycie tabletki na ból głowy”. Plakaty z hasłem „...3000 zł. Masz tyle? Aborcja może być legalna” po raz pierwszy pojawiły się na początku października w Warszawie. Informacje na billboardach odsyłają do strony internetowej, na której zapewnia się, że „kobiety są w stanie przeprowadzić aborcję samodzielnie, w domu, przy bardzo małym medycznym nadzorze”.

Starość to przyszłość Polski i Europy

Mamy w Polsce blisko 350 uniwersytetów trzeciego wieku i kilkaset klubów seniora. Są to jednak przykłady inicjatyw skierowanych do osób aktywnych i w miarę



sprawnym, tych, które mają prawo powiedzieć, że starość to radość. Najtrudniejszym problemem do rozwiązania jest zapewnienie opieki osobom na starość niedołężnym. Polski model wspierania osób starszych

opiera się przede wszystkim na rodzinie, ale kurczy się samowystarczalność i potencjał opiekuńczy rodzin. Do 2030 roku wskaźnik wsparcia definiowanego jako liczba osób zdolnych do wspierania innych spadnie ponad dwukrotnie. Będzie wynosić 263 osoby na 100 potrzebujących wobec 572 opiekunów na 100 potrzebujących w 2002 roku (dane Instytutu Spraw Publicznych). Jednocześnie ze względu na zachodzące zmiany obyczajowe i kulturowe rośnie ryzyko zaniechania opieki nad seniorami przez kolejne pokolenia.



Alina Wilgosiewicz

Owo stare, mądre pozdrowienie chętnie używane przez kartuzów, kamedułów i trapistów, potrzebne jest przede wszystkim i wyłącznie nam, żyjącym, po to abyśmy na wszystkie sprawy: codzienne zabieganie, kłótnie, spory, sukcesy i porażki, marzenia o sławie, wielkim biznesie, karierze – patrzyli z właściwej perspektywy. Wszak każde spojrzenie w oczy bliskich, każde słowo wypowiedziane do drugiego człowieka, każdy gest, czyn – może być ostatnim w naszym życiu. Bo przecież nikt z nas nie wie, w jakich okolicznościach i kiedy przyjdzie nam zejść z tego świata. O ile więcej byłoby pokoju w nas i wokół nas, gdyby udawało się nam pielęgnować w sercu i umyśle ową maksymę. Ile słów niepotrzebnych by nie padło, ilu głupot byśmy nie učinili...

Ale powróćmy do dzieci nienarodzonych. Śmierć małego dziecka zawsze jest sprawą wyjątkową i traumatyczną dla najbliższych. Malutkie groby, miniaturowe pomniki za każdym razem robią duże wrażenie także na osobach postronnych. Zawsze przypominają one o potrzebie szacunku dla każdego poczętego życia, niezależnie od tego, jak długo miało możliwość istnieć. Tym większe uznanie dla rodziców urządzających pogrzeb dzieciom, które zmarły w wyniku poronienia lub wczesnego porodu. Kościół w takich przypadkach, choć nie zobowiązuje do urządzania religijnego pochówku, jednak szczerze do niego zachęca. W Polsce funkcjonuje nawet prawo organizowania takich pogrzebów bez konieczności uzyskania zgody biskupa diecezjalnego, do czego zobowiązują normy ogólnowsiatowe Kodeksu Prawa Kanonicznego w kanonie 1183 § 2. Ogólnego pozwolenia udzieliła bowiem Konferencja Episkopatu Polski. Pełne szacunku podejście do dzieci zmarłych.

O ile los dzieci zmarłych na skutek poronienia czy przedwczesnego porodu, których rodzice nie zdążyli ochrzcić przed śmiercią, choć zamierzali to uczynić, może nie budzi tak wielu obaw, to w niektórych środowiskach problematyczne bywa zagadnienie zbawienia dzieci uśmiercanych na skutek aborcji. Bo

przecież w ich przypadku trudno mówić o chęci ich ochrzczenia przez rodziców, w przyszłości.

Niezależnie od przyczyny śmierci dziecka, wszelkie wątpliwości w tym względzie rozwiewa wykładnia Międzynarodowej Komisji Teologicznej, działającej w ramach watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary. W dokumencie „Nadzieja zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu” Komisja stwierdza jednoznacznie, że nie widać rozumnych podstaw dla wyłączenia dzieci nieochrzczonych z powszechnej zbawczej woli Boga, która obejmuje niechrześcijan dorosłych, o których mówi Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen Gentium* n. 16. Skoro zbawcza łaska Chrystusa obejmuje wszystkich, którzy bez własnej winy, nie znając Ewangelii Chrystusowej i Kościoła Chrystusowego, mogą osiągnąć wieczne zbawienie i Opatrzność Boża nie odmawia koniecznej do zbawienia pomocy takim, którzy bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują wieść uczciwe życie, to tym bardziej dotyczy to niewinnego dziecka.

Kiedy mówimy o odchodzeniu z tego świata najmłodszych, warto zwrócić uwagę na promień nadziei co do regulacji prawnych na temat życia w ustawodawstwie Unii Europejskiej. W połowie października bieżącego roku Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu musiał wydać orzeczenie w sprawie opatentowania sposobu pozyskiwania komórek macierzystych, wykorzystywanych przy leczeniu chorób neurologicznych. Ku zaskoczeniu wielu Trybunał przyznał słuszność zasadzie, że nawet szlachetny cel (w tym przypadku – leczenie chorych), nie może uświęcać niegodziwych środków, które do niego mogą prowadzić. Sędziowie Trybunału orzekli: jeśli dla pozyskania komórek macierzystych embriony są niszczone, narusza to zasadę ochrony godności człowieka. Co ważne, podkreślono także, że za embrion ludzki należy uznać każdą komórkę jajową od momentu jej zapłodnienia, a także niezapłodnione komórki jajowe, w które wszczepiono jądro komórkowe pochodzące z dojrzalej komórki ludzkiej oraz niezapłodnione ludzkie



Fot. Piotr Wróbel

komórki jajowe, pobudzone do podziału i dalszego rozwoju na drodze partenogenezy.

Definicja „embrionu ludzkiego” jest nowością, gdyż nie występowała do tej pory w unijnych dyrektywach na temat prawnej ochrony wyników badań biotechnologicznych. Problem dotyczył przede wszystkim tego, czy wyłączenie embrionu z patentowania obejmuje wszystkie etapy jego życia od momentu zapłodnienia, czy też do takiego wyłączenia wymagane jest osiągnięcie przez embrion pewnego poziomu rozwoju. Trybunał przesądził, że „embrionem ludzkim” jest każda komórka jajowa w momencie, gdy inicjuje się możliwość pobudzenia jej do dalszego rozwoju (np. w wyniku zapłodnienia).

Nawet jeśli taka definicja embrionu nie świadczy o całkowitej zmianie podejścia władz Unii Europejskiej do życia poczętego, może to być początek

ważnego procesu mogącego doprowadzić do usankcjonowania prawa do życia od poczęcia – zauważa dr Michał Królikowski, członek Zespołu Episkopatu ds. Bioetycznych. W wypowiedzi dla Katolickiej Agencji Informacyjnej dr M. Królikowski zwraca uwagę na fragment uzasadnienia rozstrzygnięcia, w którym Trybunał rozumie swój pogląd jako punkt wyjścia dla nadania jednolitego rozumienia pojęcia embrionu ludzkiego w całym prawie unijnym. Do tej pory unijne akty prawne dotyczące na przykład procedury in vitro traktowały embrion ludzki jedynie jako rodzaj tkanki. Wypowiedź Trybunału z Luksemburga może stać się więc ważnym argumentem kwestionującym prawomocność takich regulacji – przewiduje ekspert Episkopatu. Miejmy nadzieję, że tak się stanie.

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej - zgromadzenie zakonne założone 3 maja 1850 przez Edmunda Bojanowskiego, który do 1866 osobiście przyjmował kandydatki do zakonu i decydował o dopuszczeniu ich do ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek przyjęło duchowość Maryjną jako swój styl realizacji chrześcijaństwa. Służebniczki Najświętszej Maryi Panny uczą się tak jak Ona przez kontemplację tajemnic Chrystusa i Jego życia każdego dnia odpowiadać na Boże wezwanie do współpracy w dziele zbawienia, śpiesząc z posługą do ludzi.

Służba to racja, dla której Zgromadzenie istnieje i przez którą kształtuje swoją duchowość. Jest ona wyrazem postawy służebnej osobiście zaakceptowanej i przeżywanej najpierw przez samego Założyciela, a następnie – konsekwentnie – przez wszystkie siostry. W służbie całe Zgromadzenie oraz każda poszczególna siostra dostrzega swą osobistą wartość, która to przyczyniła się do ukształtowania

takiej formy życia społecznego, jaką jest Zgromadzenie Sióstr Służebniczek. Służenie, zwłaszcza dzieciom, ubogim i chorym, siostry uważają za swój cel zasadniczy. Posługiwanie bliżnim jest dla nich wypełnieniem posłannictwa otrzymanego od Boga za pośrednictwem Kościoła oraz bł. Edmunda Bojanowskiego.

Zgromadzenie jest wspólnotą apostołsko-charytatywną na prawach papieskich. Składa się w nim śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Działalność swoją rozwija tak w krajach chrześcijańskich, jak i misyjnych, obejmując zasięgiem: chrześcijańskie wychowanie i nauczanie dzieci (zwłaszcza biednych), religijne wychowanie młodzieży żeńskiej i przygotowanie jej do przyszłych obowiązków, niesienie pomocy biednym i chorym, posługę misyjną w świecie oraz służbę Kościołowi w ramach jego aktualnych potrzeb.



Joanna
Rajewska-Warchał



W naszym mieście na placu M.M. Kolbego, tuż przy oławskiej farze, stoi pomnik poświęcony trzem męczennikom. Z różnych źródeł wiadomo, że jego pomysłodawcami byli B.Kiczaty i A.Mikosiak. Pomnik został wykonany jesienią 2004 r. przez Leszka Pliniewicza, znanego artystę rzeźbiarza oraz malarza, który kiedyś mieszkał wraz ze swoją małżonką - Gabą w Oławie. Pomnik Męczenników został uroczystie odsłonięty w niedzielę 24 października 2004 r. W uroczystym odsłonięciu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, miejskich i powiatowych, a także organizacji politycznych i społecznych oraz związków zawodowych. Mszę św. celebrował ks. Stanisław Bijak, proboszcz oławskiej parafii Miłosierdzia Bożego. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Andrzej Szafulski, proboszcz sąsiedniej parafii pw. NMP Matki Pocieszenia.



Po Mszy św. tłumnie zgromadzono się pod pomnikiem, gdzie W.Wiązowski opowiedział o oławskiej „Solidarności”, a ks. Andrzej Szafulski monument poświęcił. Pod koniec uroczystości Franciszek Październik, burmistrz Oławy podziękował inicjatorom i realizatorom pomysłu. Jesienią 2006 r., podczas aktualizacji szczegółowego planu zagospodarowania oławskiej starówki, pomnik został zalegalizowany. Trzeba przyznać, że na trwałe wrósł w krajobraz placu M.Kolbego i trudno sobie wyobrazić jego brak. Dwie stojące postacie wykute w kamieniu przedstawiają M.M.Kolbego i B.Lichtenberga, a postać leżąca ks. J.Popiełuszkę, obecnego patrona „Solidarności”.



Agata Żyniewicz

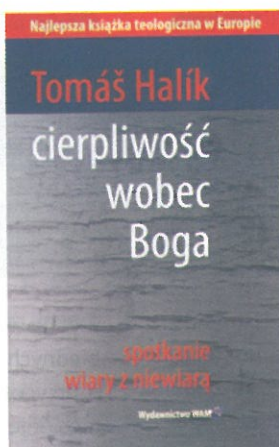
Cierpliwość wobec Boga

„Cierpliwość - jaką wykazujemy wobec wieloznaczności stawianych nam przez życie zagadek, odrzucając pokusy ucieczki na drogę zbyt łatwych odpowiedzi - jest zawsze naszą cierpliwością wobec Boga. Czymże jest wiara, jeśli nie aktywną otwartością na Jego ukrycie; owym odważnym "tak" albo przynajmniej pragnącym "może" naszej nadziei w głębokiej ciszy Bożego milczenia; wytrwałym płomykiem, który ciągle od nowa wyrzeliwuje z popiołu rezygnacji nawet w najdłuższej, najciemniejszej i najchłodniejszej nocy? W chrześcijaństwie nie da się oddzielić od siebie wiary i nadziei, a cierpliwość jest ich wspólną cechą i owocem.” (Z rozdziału *Wieczny Zacheusz*).

Tomáš Halik, kontynuator tradycji Chestertona, Lewisa, Nouwena i Mertona, nazywany czeskim

Tischnerem, pisze w swojej najnowszej książce uznanej przez Europejskie Stowarzyszenie Teologii Katolickiej za najlepszą książkę teologiczną 2011 r. o spotkaniu wiary z niewiarą. Przypomina z nadzwyczajną mocą, że Bóg jest Tajemnicą, a „wiara i ateizm to dwa punkty widzenia na tę samą rzeczywistość, na Boże ukrycie, transcendencję, na nieprzenikalność Jego tajemnicy, są to dwie możliwe interpretacje tej samej rzeczywistości, widziane jedynie z odwrotnej strony.” (Z rozdziału *Bosymi stopami*).

Z ateistami zatem autor zgadza się niemal we wszystkim – z wyjątkiem ich wiary, że Bóg nie istnieje...



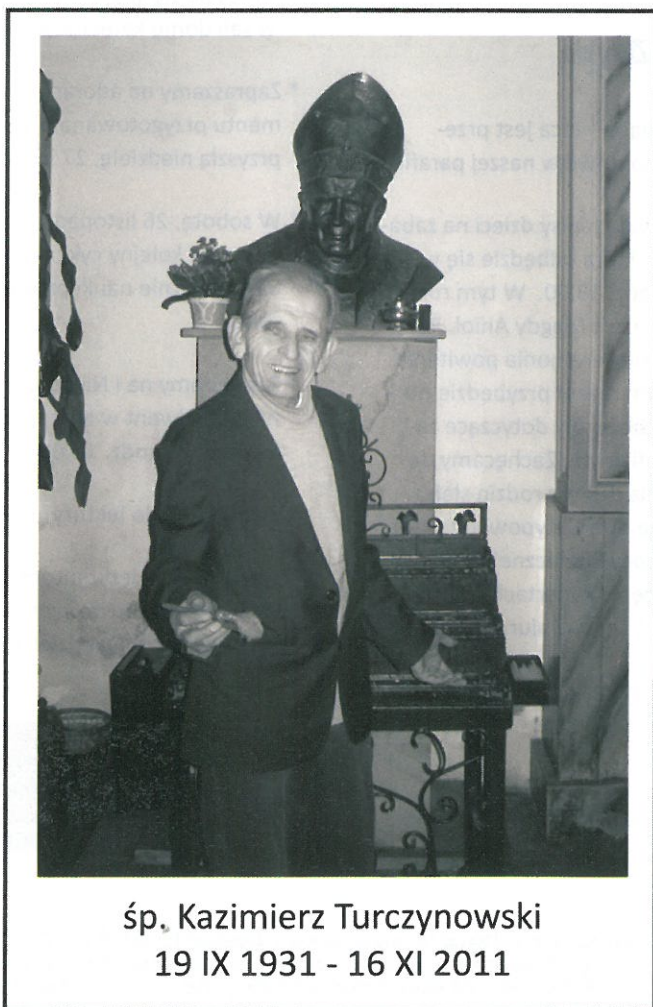


Z parafii

11 listopada

Narodowe Święto Niepodległości

Jak co roku w dniu 11 listopada, w Narodowe Święto Niepodległości, mieszkańcy Oławy i okolic, na czele z władzami samorządowymi oraz parlamentarnymi, zgromadzili się o godz. 13.00 w kościele śś. ap. Piotra i Pawła na uroczystej Eucharystii w intencji Ojczyzny. Przewodniczył jej ks. bp Andrzej Siemieniewski, a w koncelebrze uczestniczyli ks. dziekan Stanisław Bijak, oraz ks. Janusz Gorczyca. Władze samorządowe reprezentowali Starosta Powiatu Oławskiego, Wójt Gminy Oława oraz Burmistrz Miasta Oława. Władzom towarzyszyły liczne pocztu sztandarowe. W homilii ksiądz biskup zaznaczył wielką rolę w historii naszego narodu zawołania „Bóg, Honor, Ojczyzna”, podkreślając taką właśnie kolejność. Po uroczystej Mszy św. wszyscy udali się pod Pomnik Losów Ojczyzny, gdzie zostały złożone wiązanki. (MS)



śp. Kazimierz Turczynowski
19 IX 1931 - 16 XI 2011

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00 - 10.15
WTORKI w godz. od 16.00 - 19.45
ŚRODY w godz. do 16.00 - 19.45
SOBOTY w godz. od 15.00 - 19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
drogą elektroniczną!!!
(www.petrus.olawa.pl)**

Porządek Mszy Świętych:

w niedziele:

7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15

w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Archidiecezalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

Ogłoszenia na XXXIV Niedzielę Zwykłą

* Dziś 3. niedziela miesiąca – taca jest przeznaczona na cele remontowe w naszej parafii.

* Przypominamy, że trwają zapisy dzieci na zabawę z ok. św. Mikołaja, która odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, o godz. 15.00. W tym roku w naszym kościele koncert Magdy Anioł. Po występie rozpocznie się ceremonia powitania św. Mikołaja, który tym razem przybędzie do Oławy śmigłowcem. Szczegóły dotyczące zabawy – w biurze parafialnym. Zachęcamy do fundowania paczek dla dzieci z rodzin słabo sytuowanych. Zostaną one wytypowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Datki można składać na tacę, w kopertach, z dopiskiem „Mikołaj 2011”, lub w biurze parafii.

* Są jeszcze do nabycia obrazy z Mozambiku. Kupując je wspieramy tamtejszą misję ojców sercanów.

* Spotkanie dla rodziców dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej

odbędzie się w sobotę, 26 listopada 2011 r.,
w sali domu katechetycznego o godz. 19.00.

* Zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu przygotowaną przez Krąg Biblijny w przyszłą niedzielę, 27 listopada, o godz. 14.00.

* W sobotę, 26 listopada, o godz. 18.00 rozpoczyna się kolejny cykl nauk przedmażeńskich. Są to ostatnie nauki przedmażeńskie w tym roku.

* Zapraszamy na I Nieszpory Adwentu, rozpoczynające Adwent w naszej parafii, w sobotę 26 listopada o godz. 17.00.

* Zachęcamy do lektury „Gościa Niedzielnego”.

* Jubilatom i solenizantom z najbliższych dni składamy najlepsze życzenia. Wszystkim życzymy dobrej niedzieli i udanego tygodnia.



PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA
PW. ŚŚ. AP. PIOTRA I PAWŁA
W OŁAWIE

www.petrus.olawa.pl